

Z. Br.

Pierwsza geografia powszechna w języku polskim

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/1-2, 146-147

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



w Warszawie (*Materiały do dziejów meteorologii w Polsce — VI*) ukazał się w nrze 2/1965 „Przeglądu Geofizycznego”. Według G. Hellmanna, jednego z najwybitniejszych badaczy dziejów meteorologii, pierwsza seria toruńskich obserwacji meteorologicznych pochodzi z lat 1821—1825, systematyczne zaś spostrzeżenia rozpoczęto w Toruniu dopiero w 1871 r. W rzeczywistości, jak to wynika z danych opublikowanych w tygodniku „Thornische Wöchentliche Nachrichten [...]”, początek obserwacji w Toruniu sięga przynajmniej 1740 r. W artykule omówiono zachowany fragment wyników tych spostrzeżeń z lat 1760—1767, dano próbę porównania wyników jednoczesnych pomiarów temperatury powietrza w Toruniu i w Warszawie w latach 1760—1762 oraz przytoczono rozważania o charakterze metodycznym o używanych wówczas termometrach meteorologicznych (na marginesie warto wspomnieć, że w tym okresie czasu obserwacje meteorologiczne na ziemiach polskich były robione także w Gdańsku, jednak wyników obserwacji gdańskich nie dało się ze względów technicznych wykorzystać w omawianym artykule).

W tymże numerze „Przeglądu Geofizycznego” dr Zdzisław Mikulski ogłosił pracę *O najstarszych systematycznych obserwacjach wodowskazowych na ziemiach polskich*. Do niedawna uważano, że najstarszymi z zachowanych obserwacji hydrologicznych są spostrzeżenia wodowskazowe na Wiśle w Warszawie, rozpoczęte dnia 1 II 1799. W toku jednak przedsięwziętych w ostatnich latach poszukiwań zostały odnalezione wyniki obserwacji na Wiśle, wykonywanych w Toruniu, przynajmniej w latach 1760—1772. Autor przytacza *in extenso* wyniki tych spostrzeżeń oraz podaje uwagi o lokalizacji ówczesnego wodowskazu toruńskiego i wartości jego „zera”.

Serię studiów o trzęsieniach ziemi na obszarze Karpat i Sudetów pod koniec XVIII w. w oparciu o dane historyczne ogłosił prof. T. Olczak. Są to: *Sur le tremblement de terre du 27 Février 1786 dans les Carpathes occidentales*. „Acta Geophysica Polonica”, nr 4/1964; *O obszarze epicentralnym sudeckiego trzęsienia ziemi z dnia 11 XII 1799 roku*. Tamże, nr 3/1965; *Sur la région épiscopale et la profondeur d'un foyer séismique du 3 XII 1786 dans les Carpathes occidentales polonaises*. Tamże, nr 1/1966; *Trzęsienie ziemi z dnia 22 VIII 1785 roku w Beskidzie Śląskim*. „Przegląd Geofizyczny”, nr 3—4/1965; *O karpaccim trzęsieniu ziemi z dnia 27 II 1786 roku i towarzyszących mu ruchach sejsmicznych na przedpolu Sudetów wschodnich*. Tamże, nr 1/1966.

Szczegółowa analiza danych zawartych w literaturze fachowej, a przede wszystkim oryginalnych współczesnych relacji, w dużej mierze polskich, opublikowanych na łamach wydawnictw periodycznych z owego okresu, pozwoliła autorowi nie tylko na określenie przypuszczalnego obszaru, głębokości ogniska i magnitudy każdego z omawianych trzęsień ziemi, lecz również na sprostowanie wielu mylnych twierdzeń, dotyczących tych trzęsień a występujących w literaturze fachowej, w szczególności w katalogach zagranicznych, niemieckich i czechosłowackich. Studia te, poza aspektem historycznym, mają również duże znaczenie dla poznania sejsmiczności Karpat i Sudetów.

A. R.

PIERWSZA GEOGRAFIA POWSZECHNA W JĘZYKU POLSKIM

Prof. B. Olszewicz w artykule *Pierwsza geografia powszechna w języku polskim* („Geografia w Szkole”, nr 5/1965) pisze, że Marcin Bielski zajmuje szczególną pozycję w historii nauki polskiej. Nie sposób się zgodzić z dziewiętnastowiecznymi historykami, którzy, pisząc o dziełach Bielskiego, bardzo przesadzali w pochwałach, podczas gdy Bielski był pisarzem bez talentu i polotu, dość łatwowiernym kompilatorem, a do nauki nie wniósł nic nowego poza nielicznymi drobnymi szcze-

gólikami. „Tym niemniej — pisze prof. Olszewicz — jako pionier w kilku dziedzinach wiedzy, szczerzy miłośnik nauki i gorliwy jej propagator, w pełni godzien jest Bielski szczególnie życzliwej i wdzięcznej pamięci potomnych”. Następnie prof. Olszewicz pisze o Bielskim jako pionierze w zakresie geografii, autorze pierwszego po polsku napisanego i drukowanego zarysu geografii powszechnej. Zarys ten stanowi *Kosmografia*, wstępna część jego *Kroniki świata* (Kraków 1551 i dwa wydania następne, z lat 1554 i 1564).

Z. Br.

„PRZEKRÓJ” O GÓRNICTWIE NEOLITYCZNYM

Co widziałem w *Krzemionkach* opisuje Roman Burzyński w nrze 1083 „Przekroju” (z. 9 I 1966). Przypisać trzeba, że autor zauważył wiele, zapewne dzięki przewodnikowi, którym był mgr inż. Tadeusz Żurowski, znany badacz kopalni krzemionkowej. Burzyński opisuje położenie kopalni, historię jej odkrycia i prowadzonych tam prac badawczych, wygląd podziemnych szybów, komór i korytarzy, opowiada o pracy i umiejętnościach dawnych górników, o narzędziach produkowanych z wydobywanego krzemienia, przytacza nawet dość jeszcze dyskusyjne dane dotyczące wielkości produkcji. W sumie artykuł jest dobrą popularyzacją początków górnictwa na naszych ziemiach i jego najcenniejszego zabytku. Dodajmy, że jest to popularyzacja masowa, biorąc pod uwagę nakład „Przekroju”. Podkreśliwszy znaczenie artykułu, trzeba jednak zwrócić uwagę, że autor mimo korzystania z pomocy tak miarodajnego przewodnika nie ustrzegł się przed paroma uchybieniami, z których najbardziej rażące, bo uwidocznione w podtytule reportażu, jest przypisanie kopalni wieku 6 tysięcy lat.

J. J.

ZUPNICZY

Artykuł *Zupnicy* ogłosił mgr inż. Karol Jahoda w nrze 7—8/1965 „Wiadomości Górniczych”. Autor omawia genezę godności żupnika, zakres jego władzy, funkcje i obowiązki, wskazując na ich zmiany w poszczególnych okresach historycznych. Rozróżnia przy tym żupników kopalni kruszców i żupników kopalni soli. Oczywiście najwięcej wiadomości zachowało się o żupnikach wielickich, co wykorzystał autor, podając w drugiej części artykułu ich dzieje oraz przedstawiając najbardziej charakterystyczne postacie, zasłużone dla dobra kopalni lub przeciwnie — wstawione chciwością i rabunkową gospodarką.

J. J.

W ROCZNICĘ URODZIN STANISŁAWA STASZICA

Z okazji 210 rocznicy urodzin Stanisława Staszica na łamach miesięcznika „Nafta”, w nrze 11/1965, ukazał się artykuł mgra Józefa Pietruszy *Stanisław Staszic — ojciec górnictwa i geologii polskiej (1755—1826)*. Autor wymienia zasługi Staszica jako uczonego i organizatora przemysłu, podkreślając jego wkład w rozwój gospodarczy kraju, a następnie omawia nieco szerzej fundamentalne dla geologii polskiej dzieło *Ziemiorództwo Karpatów i innych gór i równin Polski*. Cytuje też fragmenty tego dzieła dotyczące występowania i użytkowania ropy naftowej.

J. J.